

Sygn. akt I ACz 642/12

POSTANOWIENIE

Dnia 28 września 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

<i>Przewodniczący:</i>	<i>SSA Anna Gawelko</i>
------------------------	-------------------------

po rozpoznaniu w dniu 28 września 2012 r.

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa *P. (...) M. Sp. J. w K.*

przeciwko *P. D. (...) w L.*

o zapłatę

na skutek zażalenia pozwanego

na postanowienie Sądu Okręgowego w Rzeszowie Wydział VI Gospodarczy

z dnia 27 lipca 2012 r., sygn. akt VI GC 16/11

p o s t a n a w i a:

o d d a l i ć zażalenie.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy oddalił wniosek pozwanego o zwolnienie od opłaty sądowej od zażalenia w kwocie 553 zł.

Na podstawie złożonego przez pozwanego oświadczenia Sąd Okręgowy ustalił, że pozwany jest obecnie bezrobotny, posiada mieszkanie spółdzielczo - własnościowe o powierzchni 68,83m², do końca marca 2012r. prowadził działalność gospodarczą, uzyskując w 2011r. przychód w wysokości 725.115,02 zł, przy kosztach w wysokości 676.838,12 zł. Ponadto żona pozwanego otrzymuje wynagrodzenie za pracę w wysokości 1.111.86 zł, obecnie przebywa na zwolnieniu lekarskim, a do tego prowadzi działalność gospodarczą, z której osiągnęła na koniec maja 2012r. przychód w łącznej wysokości 332.529,15 zł, zaś w 2011r. jej przychód wynosił 824.543,22 zł.

W ocenie Sądu Okręgowego nie ma podstaw do uwzględnienia wniosku pozwanego, skoro jego sytuacja materialna nie jest na tyle zła, aby nie mógł uiścić kwoty 553 zł.

W zażaleniu na powyższe postanowienie pozwany wniósł o jego zmianę i zwolnienie go od opłaty sądowej od zażalenia.

Podał, że jego sytuacja finansowa jest bardzo trudna, gdyż nie prowadzi już działalności gospodarczej. Ponadto jego żona jest na zwolnieniu lekarskim i nie otrzymuje wynagrodzenia, lecz świadczenie z ZUS. Do tego prowadzona przez nią działalność gospodarcza przyniosła w 2011r. stratę.

W tej sytuacji, mając na utrzymaniu dwoje dzieci nie jest w stanie uiścić wymaganej opłaty sądowej od zażalenia, bez uszczerbku w utrzymaniu siebie i rodziny.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie jest bezzasadne.

Odpłatność wymiaru sprawiedliwości w sprawach cywilnych jest w Polsce zasadą i tylko w sytuacjach wyjątkowych, a w stosunku do osób fizycznych taką sytuację wyjątkową opisuje art. 102 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj. jedn. Dz.U. z 2010r., nr 90, poz. 594 ze zm.), można ubiegać o zwolnienie od kosztów sądowych.

Takie zwolnienie sprowadza się do finansowania procesu przez Skarb Państwa i jest formą pomocy socjalnej adresowaną do osób ubogich, do których pozwany nie należy.

Jest bowiem bezsporne, że pozwany jest właścicielem mieszkania, prowadził od wielu lat interesy w branży budowlanej, choć jak obecnie podaje zaprzestał prowadzenia działalności gospodarczej. Natomiast żona pozwanego nadal prowadzi własną firmę budowlaną, z której w 2011r. osiągnęła przychód w wysokości 824.543,22 zł. Należy też zaznaczyć, iż brak dochodów z prowadzonej działalności gospodarczej nie zawsze oznacza jej złą kondycję finansową, gdyż strata może wynikać np. z dokonanych inwestycji, czy zakupu towarów.

Trudno zatem przyjąć, by jedynym źródłem utrzymania czteroosobowej rodziny pozwanego był obecnie jedynie zasiłek chorobowy z ZUS jego żony w kwocie ok. 700 zł miesięcznie, a z której to kwoty pozwany jest w stanie pokryć wszystkie wydatki związane z utrzymaniem rodziny, wynoszące ok. 3.700 zł miesięcznie.

Ponadto pozwany jest osobą młodą, zdrową, zdolną do pracy, a zatem nie ma żadnych przeszkód, by podjąć jakiegokolwiek zatrudnienie celem zgromadzenia środków na wymaganą opłatę sądową, która wynosi 553 zł.

W tej sytuacji podzielić należy ocenę Sądu Okręgowego, iż pozwany jest w stanie ponieść opłatę sądową od zażalenia bez obawy popadnięcia w niedostatek zagrażający koniecznemu, minimalnemu utrzymaniu, nawet pomimo deklarowanych obciążeń finansowych.

Należy też podkreślić, że konieczność uiszczenia kosztów sądowych może wymagać wyrzeczeń osobistych od strony obciążonej takim obowiązkiem, gdyż opłaty sądowe nie mogą być traktowane jako wydatki drugorzędne, ponoszone wyłącznie po zaspokojeniu wszystkich innych potrzeb zobowiązanego.

Ponadto spór sądowy pomiędzy stronami trwa już od 2010r., co oznacza, że pozwany powinien był przygotować się finansowo na poniesienie ewentualnych kosztów sądowych, na wypadek odwołania się od niekorzystnego dla siebie orzeczenia sądu.

Z tych względów zażalenie należało oddalić, na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.

(...)

1) (...)

2) (...)

R.,(...)

mp/